

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Musisz się zdobyć na pytanie o życie wieczne. Albowiem «przemija postać tego świata» (1 Kor 7,31). I każdy z nas jest poddany jego przemianom. Człowiek rodzi się z perspektywą dnia swojej śmierci w wymiarze świata widzialnego. Równocześnie – człowiek, którego wewnętrzną racją bytu jest, aby przerastał siebie, nosi w sobie także to wszystko, czym przerasta świat. To wszystko, czym człowiek – tkwiąc w świecie – przerasta świat w samym sobie, tłumaczy się obrazem i podobieństwem Boga, które wpisane jest w istotę ludzką od początku. I to wszystko, czym człowiek przerasta świat, nie tylko uzasadnia pytanie o życie wieczne, ale czyni je wręcz nieodzownym. Jest to pytanie, które ludzie zadają sobie od dawna, nie tylko w obrębie chrześcijaństwa, również i poza nim. Musicie zdobyć się na odwagę, aby je również postawić, tak jak młodzieniec z Ewangelii. Chrześcijaństwo uczy nas rozumienia doczesności z perspektywy królestwa Bożego, z perspektywy życia wiecznego. Bez tej perspektywy doczesność, choćby najbogatsza, choćby najwszechstronniej ukształtowana, nie przynosi człowiekowi na końcu niczego innego, jak tylko: konieczność śmierci. Istnieje antynomia pomiędzy młodością a śmiercią. Śmierć wydaje się daleka od młodości. Tak. Skoro jednak młodość oznacza projekt całego życia, projekt zbudowany wedle kryterium sensu i wartości, nieodzowne jest również w młodości pytanie o kres. Pozostawione samemu sobie doświadczenie ludzkie mówi to samo, co Pismo Święte: «postanowione jest człowiekowi raz umrzeć» (Hbr 9,27). Pisarz natchniony dodaje: «a potem sąd» (Hbr 9,27). Chrystus zaś mówi: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki» (J 11,25). Pytajcie zatem Chrystusa, jak młody człowiek w Ewangelii: «Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»» (Łk 10,17).

Jan Paweł II, List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, *Parati Semper*, Rzym, 31.03.1985, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie VIII*, 1, 1985, wyd. Pallottinum, Poznań 2003, s. 415.

„W kolejnych, następujących po sobie dniach, człowiek ma różnorakie nadzieje, małe i większe – różne w różnych okresach życia. Czasami może się wydawać, że spełnienie jednej z tych nadziei zadowoli go całkowicie i że nie będzie potrzebował innych nadziei. W młodości może to być nadzieja na wielką i zaspokajającą miłość; nadzieja na zdobycie pozycji, odniesienie takiego czy innego sukcesu określającego przyszłe życie. Kiedy jednak te nadzieje spełniają się,

Program wychowawczy > Klasa VII > Wartość X > Procesy życia i jego przemiany

okazuje się z całą wyrazistością, że w rzeczywistości to nie było wszystko. Staje się ewidentne, że człowiek potrzebuje innej nadziei, która idzie dalej. Staje się jasne, że może zaspokoić go jedynie coś nieskończonego, co zawsze będzie czymś więcej niż to, co kiedykolwiek może osiągnąć”.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 30., wyd. M, Kraków 2007.

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Umiem cierpieć biedę, umiem i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia (Flp 4,12-13)”.

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Prawdziwy rozwój obejmuje całego człowieka. Chodzi o to, by rozwijać zdolność każdej osoby do odpowiedzi na jej powołanie, a więc na wezwanie Boże (KKK 2461)”.

Por. KKK 588; 821; 1034; 1036.